

Fundacja Wolność od Religii

Lublin 29.11.2013

Ul. Fryderyka Chopina 41/2

20-023 Lublin

Pani Joanna Kluzik-Rostkowska

Minister Edukacji Narodowej

Al. J. Ch. Szucha 25

00-918 Warszawa

Szanowna Pani Minister

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o podjęcie działań w związku z dyskryminującymi praktykami związanymi z organizowaniem jasełek w polskich przedszkolach w ramach podstawy programowej, a także w szkołach publicznych podczas przedmiotów obowiązkowych, nie zaś na lekcjach katechezy.

Według tradycji Kościoła Katolickiego inscenizacje jasełkowe wystawiane są od XII wieku i zapoczątkował je św. Franciszek z Asyżu. Sceniczna forma opisuje najważniejsze wydarzenia związane z narodzinami Jezusa i losami Świętej Rodziny. Tematyka misterium obejmuje kilka wątków m.in. zwiastowanie Najświętszej Marii Panny, poszukiwanie miejsca dla przyjścia na świat Syna Bożego Maryi i Józefa, pojawienie się anioła z zapowiedzią cudownych wydarzeń, narodziny Jezusa w stajence oraz hołd pasterzy i pokłon Trzech Króli. Przedstawienie ma za zadanie przybliżenie treści biblijnych których dzieci uczą się na katechezie. W placówkach oświatowych organizacją jasełek zajmuje się zazwyczaj wybrany nauczyciel oraz katecheta, a w role wcielają się przedszkolaki oraz uczniowie. Aktorzy przygotowują się do przedstawienia przez kilka tygodni. Próby odbywają się podczas zajęć. W przedszkolach w ramach podstawy programowej, w szkołach niejednokrotnie na zajęciach z przedmiotów obowiązkowych. W dniu inscenizacji do przedszkola lub szkoły zapraszani są rodzice. Jasełka zazwyczaj kończy wspólne śpiewanie kolęd oraz przemowa dyrektora przedszkola lub szkoły niejednokrotnie połączona z dzieleniem się opłatkiem.

Udział w wydarzeniu nie jest obowiązkowy, więc podczas prób do przedstawienia i samej inscenizacji uczniom którzy nie chcą w nim uczestniczyć zapewnia się pobyt w świetlicy lub zwalnia się ich do domu. Rodzice dzieci w wieku przedszkolnym zostają poinformowani, że dziecko może nie uczestniczyć w zajęciach, ale czas prób spędza w tym samym pomieszczeniu, w izolacji od grupy.

Niejednokrotnie rodzice, którzy nie są katolikami, wyrażają zgodę na uczestnictwo dzieci w jasełkach i przyłączenie się do świętujących z obawy przed izolacją i wykluczeniem z grupy, które dotyczą ich dzieci. Wiemy dobrze o tym, że znajdując się grupie osób, która zachowują się w jakiś określony sposób czujemy pewien nacisk, by zachowywać się tak samo, jak pozostałe osoby w tej grupie. Tym samym uczniowie, którzy nie chcą uczestniczyć w jasełkach mogą czuć się zmuszeni, by przynajmniej zewnętrznie brać w nich udział – po to choćby, by uchronić się przed opinią dziwaków i autsajderów, która dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym jest często katastrofalna w skutkach. Szkoła publiczna, która oficjalnie sankcjonuje jasełka wywiera subtelny, lecz niewątpliwy nacisk na tych uczniów, którzy albo nie wierzą w Boga, albo wyznają inną religię niż tą, z którą związanych jest większość uczniów w klasie, by mimo wewnętrznego konfliktu sumienia dostosowali swe zachowanie do zwyczajów religijnych owej większości. Takie postępowanie władz publicznych jest naruszeniem wolności religijnej uczniów niewierzących bądź należących do mniejszości subtelność zjawiska nie zmienia faktu, że jest to naruszenie jednego z najbardziej podstawowych ludzkich praw, jakim jest prawo do uczestniczenia bądź nie uczestniczenia w praktykach religijnych, o którego każdorazowej realizacji (bądź nie realizacji) powinna decydować wyłącznie własna, suwerenna decyzja konkretnej osoby.

Dyrekcje szkół i przedszkoli wpisując w oficjalny program zajęć wydarzenie religijne pokazują, że religijność (lub nawet wyznawanie konkretnej religii) jest normą, zaś niereligijność (lub wyznawanie religii innej niż ta, którą wyznaje większość) jest odstępstwem od normy.

W szkole Nr 5 im. Leszka Kołakowskiego w Koźuchowie w roku ubiegłym zorganizowane zostały jasełka, których scenariusz wyraźnie naruszał uczucia osób niewierzących. Po przedstawieniu, na oficjalnej stronie szkoły została umieszczona fotorelacja z wydarzenia wraz z opisem przedstawiającym osoby niewierzące jako gorsze i wymagające tzw. „nawrócenia”. Oto wspomniana relacja zamieszczona na stronie internetowej placówki.

„Jasełka - „Kolęda dla niewierzących”

„Święta... mam ich już serdecznie dość”.

Tymi słowami w dniu 21 grudnia br. rozpoczęły się w naszej szkole Jasełka. Wypowiada je zbuntowana i nienawidząca świata nastolatka, której trudno uwierzyć w magię świąt i drugiego człowieka. Ale nie wszystkich to dziwi, często siadając do wigilijnego stołu nie mamy nic do powiedzenia, panuje cisza. Dlaczego? Może po drodze coś gubimy. Podczas corocznych przygotowań do świąt, robimy zakupy, jesteśmy zabiegani, nie mamy czasu dla bliskich, ani dla siebie aby pomyśleć, co jest dla nas najważniejsze, że może jest ktoś, kto nas potrzebuje.

Nagle pojawia się anioł, który pokazuje niewierzącej zło i krzywdę jakiej ludzkość doświadcza od dawna. Bogaci nie widzą biednych, weseli nie chcą przebywać ze smucącymi się, jedni zabijają drugich w imię religii czy z chęci zysku. Anioł zstępuje na ziemię, bo chce nam powiedzieć, że wiara czyni cuda, pomaga przetrwać, pokonać lęk i słabość, otworzyć się na drugiego człowieka, bo tylko od nas zależy, czy świat wokół nas będzie lepszy. A może stać się taki, dopiero wtedy, gdy my zaczniemy wierzyć i przebaczać sobie winy.”

Powszechną praktykę organizowania wydarzeń o charakterze religijnym w ramach obowiązkowych zajęć uważamy za sprzeczną z Konstytucją Rzeczypospolitej. Dzieci innych wyznań lub niewierzące

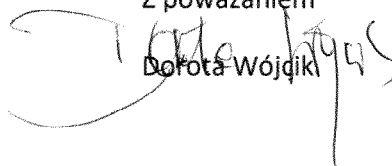
muszą publicznie wyrazić wolę uczestniczenia lub nieuczestniczenia w wydarzeniu religijnym, co sprzeczne jest z zapisem Konstytucji dotyczącym nieujawniania swego światopoglądu (art. 53. ust. 7).

Fundacja wielokrotnie spotyka się z uzasadnianiem praktyk religijnych w miejscach publicznych, w tym w szkołach, brakiem wyrażanego sprzeciwu. Wiemy, że rodzice obawiają się zgłaszać tego typu sprawy do dyrekcji przedszkoli i szkół ze względu na częsty brak zrozumienia i kłopoty, które mogą spotkać dzieci ze strony nauczycieli i rówieśników. **Brak sprzeciwów oraz wieloletnia praktyka nie mogą być uzasadnieniem tego typu działań.** Dyrektor przedszkola i szkoły powinien naszym zdaniem wykazywać się troską o wszystkich uczniów oraz wrażliwością, która pozwala uniknąć krzywdzących sytuacji, nie czekając na protesty ze strony rodziców.

Zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o rozważenie zwrócenia uwagi kuratorom oświaty, a za ich pośrednictwem dyrektorom placówek oświatowych, iż organizowanie obowiązkowych jasełek w ramach realizacji podstawy programowej w przedszkolach i w ramach zajęć z przedmiotów innych niż religia jest krzywdzące dla mniejszości wyznaniowych.

Uprzejmie prosimy także o informację w sprawie działań podjętych w sprawie.

Z poważaniem



Prezeska Zarządu

